

Numer „Wagarowicza” przygotowali:

K. Ambroziak	IVb
T. Gopsz	IVc
J. Twardowska	IVc
F. Osadca	IVc
G. Podleś	IVd
G. Oracz	IVd
F. Pawlikowski	IVd
J. Parol	IVd
A. Adamkowski	IVd
M. Klimkiewicz	Vb
J. Michalak	VIa
A. Trendak	VIb
J. Ambroziak	VIb
W. Właźnik	VIb
M. Piotrowski	VIb

WAGAROWICZ

MAJ, CZERWIEC 2013 NR 54-55



Zapraszamy do współpracy.
Redakcja

POWIEDZENIA

- Na pierwszego maja szron, obiecuje hojny plon.
- Jeśli w maju śnieg się zdarzy, to lato dobrze wyparzy.
- Koniec maja pokazuje, jaki lipiec się szykuje.
- Czerwiec po deszczowym maju, często dżdżysty w naszym kraju.
- Na początku lata ranne grzmoty są zapowiedzią rychłej słoty.
- Czerwiec mokry, zimny maj, gospodarzom pewny raj.



Przygotowała Jola Ambroziak VIb

SPRAWDZIAN SZÓSTOKLASISTÓW ☺

4 kwietnia uczniowie klas szóstych pisali pierwszy w swoim życiu poważny egzamin kończący naukę w szkole podstawowej.

Wywiad (przed sprawdzianem) z uczniami naszej szkoły:

Czy denerwujesz się sprawdzianem szóstoklasisty?

Nadia: Na razie nie, ale sądzę, że jak wejdę do sali i usiądę w ławce, to zacznę się denerwować.

Michał: Tak, bardzo.

Dlaczego?

Nadia: Bo sprawdzian to moja przepustka do gimnazjum i jeśli go nie zdam, będę zawiedziona ja i moja rodzina.

Michał: Bo wydaje mi się, że sprawdzian będzie trudny.

Jak myślisz, jaki będzie temat wypracowania?

Nadia: Chciałabym temat o sporcie albo o zwierzętach.

Michał: Chciałbym temat o sporcie.

Jak spędzisz dzień przed sprawdzianem?

Nadia: Na pewno nie będę się uczyła. Odprężę się przy dźwiękach muzyki.

Michał: Będę spał, oglądał telewizję i grał na komputerze.

Wywiad (po sprawdzianie):

Jak się czujesz po sprawdzianie?

Nadia: Sądzę, że poszło mi dobrze.

Michał: Wyśmienicie.

Czy podobał Ci się temat wypracowania?

Nadia: Tak, bardzo.

Michał: Średnio.

Czy sprawdzian był dla Ciebie trudny?

Nadia: Raczej nie. Mimo wszystko zrobiłam kilka błędów.

Michał: Był łatwy, ale zrobiłem kilka błędów, jak zawsze.



MICHAŁ

Wywiad z uczniami przeprowadziła Weronika Właźnik kl. VIb

DZIEŃ DZIECKA

DZIEŃ DZIECKA obchodzimy 1 czerwca każdego roku. Jest to wyjątkowy czas dla młodzieży i dzieci. Są one obdarowywane prezentami przez rodziców i większość dorosłych.



Przygotowały Gabrysia Podleś i Gabrysia Oracz IVd

WYWIADY Z NAUCZYCIELAMI ☺

AGNIESZKA PASTUSZEK
NAUCZYCIEL JĘZYKA POLSKIEGO

1. Od ilu lat pracuje Pani w naszej szkole?

- Od dziesięciu lat.

2. Czy lubi Pani swój zawód?

- Bardzo.

3. Gdyby mogła Pani zmienić zawód, co chciałaby Pani robić?

- Nigdy się nad tym nie zastanawiałam.

4. Dlaczego wybrała Pani ten zawód?

- Lubię pracę z dziećmi i młodzieżą.

5. Co podoba się Pani najbardziej w pracy?

- Spotkania z uczniami.

6. Czego nie lubi Pani u uczniów?

- Nie lubię, jak rozmawiają na lekcjach, przeszkadzają innym i sobie.

7. Kim chciała Pani zostać w dzieciństwie?

- *Nie wiedziałam.*

8. Czy była Pani dobrą uczennicą?

- *Tak, dobrą.*

9. Jaki przedmiot lubiła Pani w szkole najbardziej?

- *Biologię.*

10. Jakie jest Pani hobby?

- *Lubię czytać książki.*

11. Gdyby to od Pani zależało, to co zmieniałaby Pani w naszej szkole?

- *Chciałabym, żeby były mniej liczne klasy albo podzielone na grupy.*

12. Gdzie chciałaby Pani pojechać na wakacje?

- *Chciałabym zobaczyć Londyn.*

Dziękujemy za wywiad.

Wywiad przeprowadziły Tola Gopsz i Julia Twardowska IVc

Z ŻYCIA NASZEJ SZKOŁY

Konkurs Wiedzy o Janie Pawle II

19.04.2013 r. z okazji rocznicy śmierci Patrona Szkoły Jana Pawła II, tradycyjnie jak co roku, zorganizowano dla uczniów klas IV - VI konkurs wiedzy o Janie Pawle II. Młodzież pogłębiła wiedzę o swoim błogosławionym Patronie, poznała Jego naukę i przesłanie.

Konkurs odbywał się w dwóch etapach. W finale udział wzięło dziesięć trzyosobowych drużyn. Konkurs upływał w miłej atmosferze. Wszystkie drużyny, idąc za przykładem swego Patrona, rywalizowały ze sobą w duchu fair - play. Uczestnicy musieli odpowiedzieć prawidłowo na pytania, rozwiązać test, przedstawić kalambury i scenkę z życia Patrona.

Największej odwagi wymagało odśpiewanie solo Hymnu Rodzin Szkół Jana Pawła II bądź pieśni „Barka”.

Uczestników oceniało jury w składzie: pani dyrektor Elżbieta Kwiatkowska, pani Emilia Chmielewska-Sobiera, pani Małgorzata Sieradzka. Po długiej i wyrównanej rywalizacji między zespołami, udało się wyłonić zwycięzców.



Oto finaliści:

I miejsce

IVc: Julia Łyszcz, Bartosz Rauch, Filip Osadca

II miejsce

VIa: Zofia Kral, Justyna Michalak, Katarzyna Markowska

VIb: Weronika Włażnik, Jolanta Ambroziak, Aleksandra Trendak

III miejsce

IVd: Patryk Łabędzki, Jakub Parol, Jakub Gostkowski

Va: Weronika Bójko, Małgorzata Wyszomirska, Piotr Klukowski

Gratulujemy!

Konkurs przygotowały: s. Maria Zajkowska, Katarzyna Styczeń.

s. Maria Zajkowska



Międzypowiatowe zawody w mini piłkę ręczną chłopców

17.04.2013 r. w Teresinie odbyły się międzypowiatowe zawody w mini piłkę ręczną chłopców. Nasza drużyna w fazie grupowej wygrała ze Starymi Babicami 7:3, a w meczu o pierwsze miejsce w turnieju zwyciężyła z Jaktorowem 9:4. Zasłużony złoty medal w turnieju promuje naszą drużynę do Mazowieckich Igrzysk Młodzieży szkolnej.

Oto skład naszej zwycięskiej reprezentacji:

- Dao Trung
- Michał Lisowski
- Jan Burs
- Antoni Mordka
- Mikołaj Marszałek
- Michał Gregorowicz
- Patryk Bartosiński
- Kacper Chruścikowski
- Wojciech Kaczorowski
- Filip Raszkowski
- Rafał Zezula

- Maciej Michalski
- Wojciech Rzeszoterski
- Jakub Grochala

Gratulujemy i życzymy powodzenia na Mistrzostwach Mazowsza!

Łukasz Zieliński



SENNIK



komin – niemiłe spotkanie

maszyna do pisania – zła wiadomość

plecak – wyjazd

zupa – spotkanie ze znajomymi

góry – wypadek

Redakcja

**W szkole wcale nie jest nudno.
Pozory mylą, czyli uczniowski
humor.**

Mąż do żony:

- Taka piękna pogoda, a ty męczysz się myciem podłogi.
Wyszłabyś lepiej na dwór i umyła samochód...



Rozmawiają dwie przyjaciółki:

- Ty, Mariola, dlaczego tyle jesz, skoro ciągle powtarzasz,
że dbasz o linię?
- Bo linia powinna być gruba i wyrazista!

Wróżka mówi do klientki:

- Mąż panią zdradza.
- Chyba musiała pani odwrotnie rozłożyć karty!



Redakcja

Imiennik

Poznajcie sekrety swojego imienia. Możecie odkryć, jaką tajemnicę kryją Wasze imiona.

MARCEL – egoista, nie lubi towarzystwa innych osób

MAREK – pracowity, zawsze pomoże, gdy go o to poprosimy

WOJCIECH – pomysłowy, uwielbia czytać

KAROLINA – ma duże poczucie humoru, leniwa

KAMIŁA – wysportowana, miłośniczka zwierząt

NADIA – koleżeńska, lubi pływać

Redakcja

CIEKAWOSTKI

Magie finansowe

Chronić przed biedą pomaga przestrzeganie pewnych zasad:

- Pieniądze zawsze bierz lewą ręką, a oddawaj prawą.
- Staraj się nie wydawać pieniędzy wieczorem.
- Nie pożyczaj pieniędzy we wtorek ani od kogoś, ani komuś. Wtorek nie jest dobrym dniem na finansowe transakcje tego typu.



Przygotowała Jola Ambroziak VIb

Nauka to potęgi klucz...

- Bez mistrza nie masz sztuki, bez przykładu nauki.
- Choćby cię smażyono w smole, nie mów, co się dzieje w szkole.
- Człowiek jest mądry, gdy szuka wiedzy, ale jest głupcem, gdy uważa, że już ją znalazł.
- Kto chodzi bez książek do szkoły, ten chce na piasku pasać woły.
- Nie wstydz się uczyć, ale nie umieć wstyd.
- Wiedzieć chcieliby wszyscy, przykładać do nauki nieliczni.



Przygotowała Jola Ambroziak VIb



WYJĄTKOWE ZWIERZĘ



Nosorożec Czarny zamieszkuje centralne i wschodnie rejony Afryki w Kenii, Tanzanii, Kamerunie, Republice Południowej Afryki, Namibii i Zimbabwie. Ich długość wynosi od 3 do 3,75 m. Ogon osiąga nawet 70 cm. Róg wynosi 55 centymetrów zarówno u samców, jak i samic. Masa tego zwierzęcia wynosi od 800 do 1400 kg. Skóra nosorożca czarnego jest szara i bardzo gruba. Zwierzęta te są pozbawione włosów. Ten gatunek jest o wiele mniejszy od swojego krewniaka, nosorożca białego.



Przygotował Filip Pawlikowski IVd



Antonow An-225 Mrija to największy samolot świata. Ma aż 118 m długości, 126 rozpiętości skrzydeł i 18 metrów wysokości! Piloci czują się jakby pilotowali 5 piętrowy wieżowiec! Ten 6-silnikowy samolot transportowy jest jedyny w swoim rodzaju, na swoim pokładzie może pomieścić 250 ton, razem z ładunkiem i paliwem waży 600 000 kg! Zbudowano tylko 1 egzemplarz, bo budowy drugiego nigdy nie ukończono. Ten „kolos” zużywa średnio 18 ton paliwa na godzinę lotu.

Przygotował Antoni Adamkowski IVd

MARIO BALOTELLI

Urodził się 12 sierpnia 1990 w Palermo. Jego pierwszym klubem była parafialna drużyna Mompiano. We włoskiej seria A zadebiutował w barwach Interu Mediolan. Jego kolejnym klubem był Manchester City. Gdy Balotelli wdał się w bójkę z trenerem, został wyrzucony z tego klubu. Teraz gra w AC Milan. Z tym klubem podpisał 4,5-letni kontrakt.

Mario grał również w reprezentacji, zadebiutował w niej 10 sierpnia 2010 r.



Przygotował Filip Osadca IVc

Imię i nazwisko: **Wojciech Szczęsny**

Data urodzenia: 18.04.1990

Miejsce urodzenia: Warszawa

Narodowość: Polska

Wiek: 23

Waga: 75 kg

Wzrost: 196 cm

Numer w klubie: 1

Numer w reprezentacji: 1

Obecny klub: Arsenal Londyn

Poprzednie kluby: Agrykola Warszawa (juniorzy), Legia Warszawa (juniorzy), Brentford FC

Wartość rynkowa: 15.000.000 Euro (62.500.000 PLN)

Pozycja: Bramkarz



Przygotował Jakub Parol IVd

Rekordy Guinnessa

Najostrzejszą pizzę na świecie można znaleźć w brytyjskiej pizzerii - „Paul's Pizza”. W skali Scoville'a (służącej do pomiaru ostrości) osiąga wynik 3 200 000. W skład pizzy, oprócz tradycyjnych składników, wchodzi jedna z bardziej pikantnych papryk świata - „Naga Jolokia”.



Przygotowała Justyna Michalak VIa

Podróże ze smakiem...

Sałatka pomidorowo - gruszkowa

Cztery duże pomidory obieramy ze skórki i kroimy w plasterki, układamy je na listkach zielonej sałaty. Dwie duże, soczyste gruszki obieramy ze skórki i siekamy. Posiekanymi gruszkami posypujemy pomidory. Sok z $\frac{1}{2}$ cytryny, 4 łyżki oliwy, sól, pieprz, odrobina cukru - tym sosem polewamy sałatkę i wkładamy na godzinę do lodówki. Przed podaniem posypujemy ją suto grubo posiekanymi włoskimi orzechami.



Przygotowała Jola Ambroziak VIb

KĄCIK ŁAMIAĄCYCH SIĘ JĘZYKÓW...

Gimnastyka języka

BAK

*Spadł bąk
na strąk,
a strąk
na pąk.
Pękł pąk,
pękł strąk,
a bąk się zląkł.*



Przygotowała Weronika Wlaźnik VIb

CZYŻYK

*Czesał czyżyk czarny koczek,
czyszcząc w koczku każdy loczek,
po czym przykrył koczek toczkiem,
lecz część loczków wyszła boczkiem.*



Przygotowała Jola Ambroziak VIb

NASI MŁODZI POECI...

Witaj lato!

Już nie dzwoni dzwonek szkolny,
Nikt nie śpieszy się,
Można wtedy dłużej pospać
I pobawić się.
Każdy lato bardzo lubi,
Czas wakacji zaczął się.
Można jeździć na rowerze,
Czytać książki, kąpać się.
Słońce mocno już przygrzewa,
W górach i nad morzem, turystów przybywa
Wszędzie słyszeć gwar i śmiech,
Wszystkim przyjemnie jest.



Autor wiersza

Jola Ambroziak kl. VIb

Wakacje ☺

Na wakacje każdy spieszy,
Na Mazury i nad morze,
Za granicę też niektórzy,
By zobaczyć jak najwięcej.

Już się czas pakować
I wyruszyć w podróż,
Samochodem, samolotem,
Przebyć długą drogę.



Autor wiersza

Kasia Ambroziak kl. IVb



Mianownik pierwszy jest
w krainie przypadków mówi nam *cześć!*
Kto? i *co?* się dopytuje
i miłych gości przyjmuje.

Dopełniacz nie jest taki grzeczny.
Kogo? *czego?* pyta.
Wreszcie znudzony wizytą
odsyła do Celownika.

Ten uważnie nas ogląda.
Zdziwieni jego zachowaniem pytamy:
Komu? *czemu?* tak się przygląda.
Zaniepokojeni do Biernika uciekamy.

Biernik jest krótkowidzem.
Ciagle się pyta:
Kogo? i *co?* widzę?

Potem idziemy do Narzędnika.
Ten pytaniami nas zasypał:
-*Z kim?* i *z czym?* się widzieliście?

-*O kim?* o czym? gadaliście?
To do rozmowy Miejscownik się włączył.

Po wymianie zdań idziemy ku bramie.
Ktoś nas zatrzymuje niespodziewanie.
I woła:
-*O! Witajcie!*
To Wołacz.

Z nim też chwilkę rozmawialiśmy, a potem
szczęśliwie do domu wróciliśmy!



Autor wiersza
Weronika Właźnik kl. VIb

Bajka o Misiu Tadzio, który szukał rodziców

Dawno, dawno temu, a może zupełnie niedawno, żył sobie mały pluszowy miś o imieniu Tadzio. Wyglądał bardzo miło: miał uśmiechniętą buzię, zadarty nosek i czarne, błyszczące oczy.

Miał wspaniałych i bardzo kochających rodziców. Mieszkali w niewielkiej, kolorowej chatce, niedaleko dużego lasu. Wszyscy żyli bardzo szczęśliwie i nic nie zapowiadało nieszczęścia.

Tego strasznego dnia, wcześniej rano, rodzice wyszli na grzyby do lasu i zostali porwani przez straszne wilki.

Mały Tadzio, najpierw nie przeczuwając nic złego, spokojnie na nich czekał. Jednak po dłuższym czasie, ponieważ bardzo nie lubił być sam, zaczął się niepokoić.

Wyszedł z domku i rozpoczął poszukiwania.

Stał na brzegu lasu i bezradnie rozglądając się wokół, zawołał:

- Mamo, Tato! - lecz nikt mu nie odpowiedział, tylko szum wiatru „szszszuuu”.
- Mamo, tato! - wołał z rozpaczą w głosie.

Nagle usłyszał w oddali wołanie o pomoc. Zamknął oczy, (ponieważ bał się bardzo) i pobiegł przed siebie w głąb lasu. Niestety, po kilku krokach się potknął i z okrzykiem „ojoj”, wpadł do stawu. Gdy zobaczyły to małe, mieszkające tam żabki, od razu chciały mu pomóc. Bez trudu pomogły wydostać się Tadziovi z wody i zaczęły rozmowę:

- Dzień dobry! - przywitały się wesoło.
- Cześć miłe żabki! - odpowiedział niedźwiadek troszkę przestraszonym głosem.
- A dokąd tak szybko biegiesz, rechu, rechu? - zapytały żaby.
- Szukam Mamusi i Tatusia.
- Ojej, a gdzie oni są? - zdziwiły się żabki.
- Właśnie problem w tym, że nie wiem! - odpowiedział Tadzio.
- Chętnie Ci pomożemy! - zawołały żabki.

Tadzio pięknie podziękował i razem poszli dalej. Szli przez las, który stawał się coraz gęstszy i coraz bardziej straszny. Dobrze, że wędrowali w gromadzie, bo tak zawsze weselej. Nagle drogę zagroziły im trzy wielkie, brunatne niedźwiedzie.

- Czego tu szukacie maluchy, po co tak daleko weszliście do naszego lasu? - zapytały wesoło.
- Moi rodzice się zgubili, a ja nie lubię być sam w domu! - odpowiedział cichutkim głosem pluszowy niedźwiadek.
- Oj, biedaku, żal nam Ciebie. Czy możemy się przyłączyć i pomóc szukać?
- Oczywiście w gromadzie zawsze raźniej! Tadzio ruszył w drogę już z całkiem sporą gromadką nowych przyjaciół.

Gdzieś zupełnie niedaleko usłyszeli hukanie sowy „UU hu hu”.

- Kto tam? - zapytali przyjaciele.

- Mądrą Sową jestem hu hu! - odpowiedziała sowa.

- Dokąd zmierzacie przyjaciele moi i czy mogę Wam jakoś pomóc? - zapytała.

- Oj tak, bo idziemy już długo i bardzo zmęczeni jesteśmy! - odpowiedziały zwierzęta.

„Miejsce takie znam, gdzie siły odzyskacie
To źródło magiczne, tam pomoc spotkacie.

- Poprowadzą Was tam migoczące świetliki!”

Kiedy Mądra Sowa usłyszała opowiadanie o zagubionych rodzicach misia Tadzia, dodała w malutkiej buteleczce czarodziejski proszek, który trzeba użyć, gdy będzie naprawdę niebezpiecznie.

- Bardzo dziękujemy! - zawołali chórem i ruszyli w dalszą podróż.

Po pewnym czasie zauważyli tajemnicze świetliki i szli teraz żółtą drogą, po której skakało się, jak na trampolinie. Bardzo się to im podobało i głośno się śmiali.

Nagle świetliki zatrzymały się, a zwierzęta zobaczyły migoczące, tajemnicze źródło, o którym mówiła sowa. Wokół niego latały małe, ale bardzo piękne wróżki z kolorowymi skrzydełkami. Objasniły one, jak należy napić się wody. Każdy z przyjaciół wypił

3 krople i po kolei odzyskali siły. Podziękowali wróżkom i wyruszyli szukać jaskini wilków.

Teraz droga wydawała im się łatwiejsza, bo dzięki wodzie z magicznego źródła patrzyli na świat przez różowe okulary. Śpiewem i kumkaniem dodawali sobie otuchy:

„Prawda to stara jak świat,
Że przyjaciel to jak brat
A że przyjaciół poznaje się w biedzie
To Ciebie misiu Tadzio
Nikt z nas nie zawiedzie”.

Gdy zbliżyli się do jaskini, zobaczyli stado wilków, których długie kły błyskały złowrogo z daleka. Niedźwiedzie od razu chciały rozpocząć walkę. Żabki po cichu kumkały, że trzeba znaleźć inny sposób, najlepiej podstęp, aby uwolnić rodziców Misia Tadzia. Całe to zamieszanie nie przyniosło nic dobrego. Czujne wilki zauważyły nieproszonych gości i otoczyły ich w jednej chwili. Sytuacja była naprawdę groźna.

Wówczas miś Tadzio przypomniał sobie o buteleczce, którą dostał od Mądrej Sowy.

Pomyślał, że bardzo kocha rodziców i chociaż odczuwa wielki strach, to musi być w tej chwili silny i odważny. Szybko otworzył buteleczkę, z której uniósł się obłok różowego dymu. Wszyscy zastygli nieruchomo. Natomiast wilki rozpoczęły jakiś szalony taniec wokół siebie tak, jakby chciały poćkać swój ogon.

Im wyżej się obłok unosił, tym szybciej wilki się obracały. Nikt nie wiedział, jak długo to trwało. Wreszcie wilki padły na ziemię i przestały się ruszać.

Gdy wydawało się, że jest już po wszystkim, miś Tadzio wraz z przyjaciółmi wbiegł do jaskini.

- Mamo, Tato, czy jesteście tutaj? Odezwijcie się proszę! - krzyczał głośno.

Przez kilka minut panowała cisza. Wszyscy zaczęli już tracić nadzieję, gdy nagle usłyszeli ciche głosy.

- Czy to ty nasz synku? Pomóż nam wydostać się stąd!

Nie czekając dłużej, niedźwiedzie weszły w głąb jaskini i za chwilę wyniosły na swoich rękach rodziców pluszowego niedźwiadka.

Wszyscy bardzo się cieszyli, a mały miś z żabkami wysoko skalali z radości.

Z gałęzi pobliskiego dębu na wszystkich Mądra Sowa spoglądała, która takie słowa powiedziała:

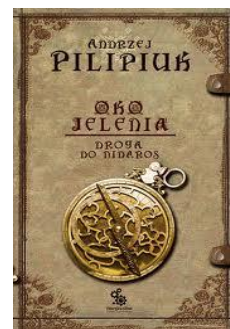
„Wszystko dobre, co dobrze się kończy
Niech miłość, przyjaźń, odwaga
Na zawsze Was łączy”.

KONIEC

Autor bajki

Monika Klimkiewicz Vb

Książki z mojej półki...



Oko jelenia: Droga do Nidaros

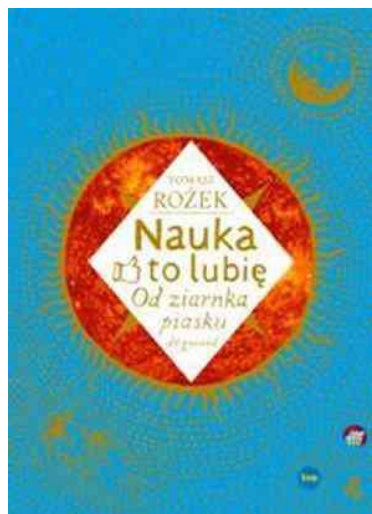
Myślałeś kiedyś, jak się skończy świat? Może zaatakują nas „obcy”, a może wielki meteoryt uderzy w naszą atmosferę i ogniste kawałki spadną na powierzchnię ziemi i zabraknie tlenu?

To wszystko stało się w pierwszej części powieści „Oko Jelenia” Andrzeja Pilipiuka. Pan Marek, nauczyciel informatyki w liceum, podczas zagłady Ziemi został, a raczej jego dusza została przeniesiona do średniowiecznego slumsu przez obcego, gdzie zrekonstruowało się jego ciało tuż przed katastrofą, by odnaleźć Oko Jelenia, które wbrew pozorom nie jest żadnym okiem zwierzęcia. Jego zleceniodawca i przy okazji wybawca uważa, że posiada je alchemik z Nidaros (dzisiejszego Trondheim). Właśnie tam rozpoczyna się walka o przetrwanie w mroźnej Norwegii bez zapewnionej pracy, schronienia i do tego, z jakże denerwującymi przeciwnościami losu. Polecam!!!

Przygotował Marcel Piotrowski VIb

Nauka to lubię: Od ziarnka piasku do gwiazd!

Czy da się zobaczyć dźwięk? Dlaczego gorąca woda zamarza szybciej niż zimna? Książka autorstwa Tomasza Rożka pozwala nam odkryć wiele tajemnic świata. Znajdziesz w niej wiele eksperymentów, które sam będziesz mógł przeprowadzić. Dzięki tej lekturze zobaczysz, jak nauka jest fascynująca, ciekawa i fajna. Polecam ją wszystkim młodym geniuszom, a także tym, co lubią poznawać nowe rzeczy. POLECAM!!!



Przygotowała Ola Trendak VIb

